

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/gospodarka/76303,Szczecińska-droga-do-Solidarności.html>



Fot. M. Manowski/IPN

ARTYKUŁ

Szczecińska droga do „Solidarności”

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: MARCIN STEFANIAK 21.11.2020

Wprowadzenie 1 lipca 1980 przez rząd podwyżek cen wędlin i mięsa wywołało protesty społeczne, które władza początkowo starała się łagodzić wprowadzeniem wzrostu wynagrodzeń w niektórych zakładach pracy.

Na terenie województwa szczecińskiego zdecydowano się na podniesienie pensji pracownikom przedsiębiorstw branży komunikacyjnej, którą uważano za newralgiczną z punktu widzenia możliwości wywołania protestu społecznego. W samym Szczecinie nowe angaże otrzymali kierowcy PKS i WPKM oraz kolejarze, jednak nie uspokoiły one nastrojów, wręcz przeciwnie stały się pretekstem do wywołania ogólnomiejskiego strajku. Jego inicjatorem było środowisko sympatyków WZZ skupionych wokół Stefana Kozłowskiego. W piątek 21 lipca utworzyli oni w zajezdni autobusowej przy ul. Klonowica Grupę Zakładową WZZ WPKM, która sformułowała postulaty strajkowe oraz ustaliła, iż strajk wybuchnie w poniedziałek 24 lipca. Z informacji zebranych przez SB wynika, iż strajki tego dnia miały wybuchnąć także w MPO i Elektrowni „Dolna Odra”. Niestety, władza zdołała, poprzez zastosowanie represji wobec sympatyków ruchu wolnozwiązkowego, pokrzyżować plany wywołania strajku.

Początki strajków

Pierwsze przerwy w pracy, do których doszło w Szczecinie, nastąpiły już 15 sierpnia. W tym dniu w godzinach od 7 do 11 nie podjęto pracy około 120 pracowników Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa oddział II „Transbud-Szczecin”, którzy zażądali wzrostu wynagrodzeń oraz wprowadzenia wolnych sobót. W piątek 15 sierpnia doszło także do pierwszych krótkotrwałych przerw w pracy zorganizowanych przez pracowników Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. W sobotę 16 sierpnia, z informacji, które zbierała SB, wynikało, iż głównym tematem rozmów stoczniowców była kwestia założenia Wolnych Związków Zawodowych i uzyskania podwyżki o 2000 zł, postawienie pomnika poświęconego ofiarom Grudnia `70 i przywrócenie do pracy osób zwolnionych w wyniku represji pogrudniowych.

18 sierpnia 1980 r. jako pierwsza zastrajkowała Stocznia Remontowa „Parnica”. O godz. 6 rano do pracy nie przystąpiło 500 pracowników tego zakładu. Po ukształtowaniu się Komitetu Strajkowego w Stoczni Remontowej „Parnica” Aleksander Krystosiak wspólnie ze Stefanem Kozłowskim popłynął łódką do Warskiego w celu wsparcia rodzącego się tam strajku. Znaleźli się oni na terenie stoczni około godziny 9, według relacji Krystosiaka zastali pracujący zakład, w którym dopiero rozpoczynała się akcja strajkowa. Ostatecznie stoczniowcy z Warskiego ogłosili strajk w czasie przerwy śniadaniowej, około godz. 10.40. Odbył się wówczas półtoragodzinny wiec pod bramą główną, w której uczestniczył I sekretarz KW PZPR Janusz Brych i dyrektor Stanisław Ozimiek. Strajkujący nie wyłonili wówczas reprezentacji i na wezwanie samego sekretarza oraz współuczestniczącego w tej dyskusji Eugeniusza Szerkusa postanowili rozejść się po poszczególnych wydziałach stoczniowych w celu wybrania członków tzw. trójek wydziałowych. O godzinie 14 trójki zebrały się w świetlicy stoczniowej, gdzie wyłoniono siedmioosobowy Komitet Strajkowy. W jego skład wchodził: Marian Jurczyk – kierownik magazynu, Kazimierz Pipia – spawacz, Ludwik Gracel – brygadzysta, Jan Łebkowski – mistrz, Maria Chmielewska i Jerzy Stecki – przedstawiciel Stoczni Remontowej „Parnica”.



Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichockiego)



Polska, Pomorze Zachodnie, Stargard, 2020. Z przygotowanej przez IPN - z okazji 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” - ogólnopolskiej wystawy „TU rodziła się Solidarność”. Fot. M. Manowski/IPN

Marian Jurczyk i postulaty strajkowe

Na wybór Mariana Jurczyka wpływ miało prawdopodobnie kilka czynników: aktywny udział w Komitecie Strajkowym w styczniu 1971 r., następnie długoletnie zasiadanie w prezydium Rady Zakładowej oraz umiejętność klarownego wystawiania się. Szczególnie ta ostatnia zrobiła duże wrażenie na strajkujących po publicznej wypowiedzi Jurczyka wygłoszonej w czasie zebrania w świetlicy stoczniowej, które rozpoczęło się 18 sierpnia o godz. 14.00. Tak wspominała je Maria Chmielewska:

Nie zgrywał jakiegoś bohatera, polityka, tylko mówi: jak wybiorą innych, którzy mu pomogą, to on się

podejście, on już nie zdradzi... Tak w ludzki sposób. Taki jeden z nas, skromny człowiek. Czuło się, że on jest uczciwy, że on nie zawiedzie naprawdę. A takiego człowieka nie można zostawić samego.

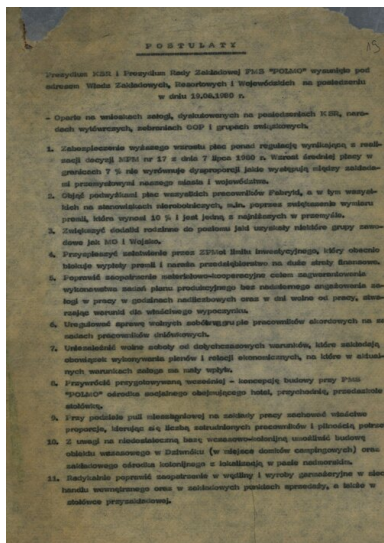
W sobotę 16 sierpnia, z informacji, które zbierała SB, wynikało, iż głównym tematem rozmów stoczniowców była kwestia założenia Wolnych Związków Zawodowych i uzyskania podwyżki o 2000 zł, postawienie pomnika poświęconego ofiarom Grudnia `70 i przywrócenie do pracy osób zwolnionych w wyniku represji pogrudniowych.

W czasie spotkania w świetlicy stoczniowej strajkujący sformułowali postulaty strajkowe. Przedstawiciele każdego wydziału zgłaszali propozycje załóg. Ich rozpiętość była ogromna, dominowała problematyka ekonomiczna. Jednak główny nacisk położono na postulaty o charakterze politycznym. Na pierwsze miejsce wśród nich wysuwały się żądania dotyczące związków zawodowych. Zgłaszano postulaty domagające się zniesienia cenzury, przywrócenia pracowników zwolnionych ze Stoczni po grudniu 1970 r. oraz postawienia tablicy upamiętniającej ofiary wydarzeń sprzed dziesięciu lat. Ostatecznie w nocy z 18 na 19 sierpnia ustalono 37 postulatów strajkowych Stoczni Szczecińskiej im. Warszawskiego. Większość z nich miała charakter socjalny i ekonomiczny. Jednak najważniejsze znaczenie miały żądania o charakterze politycznym. Dowodem na to było umieszczenie jako pierwszego postulatu utworzenia niezależnego od partii i rządu związku zawodowego. Strajkujący domagali się także: gwarantowanego ustawą prawa do strajku, rozpowszechnienia Karty Praw Człowieka, zaprzestania prześladowania działaczy opozycji, swobód dla działalności Kościoła katolickiego, wzniesienia pomnika upamiętniającego ofiary Grudnia '70, przywrócenia do pracy ludzi zwolnionych w wyniku represji pogrudniowych, zniesienia cenzury.

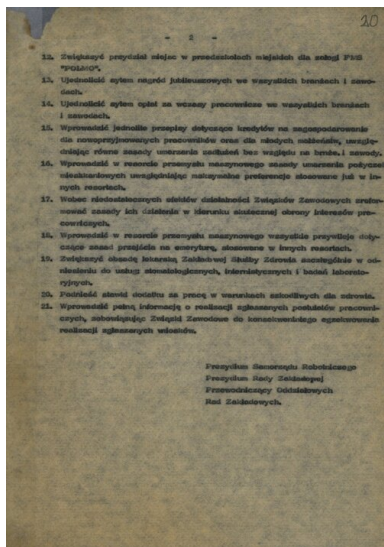
Międzyzakładowy Komitet Strajkowy i komisja rządowa

19 sierpnia 1980 r. przedstawiciele strajkujących zakładów powołali Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), który początkowo reprezentował 20 zakładów pracy. MKS przedstawił wspólną listę postulatów, które w minimalnym stopniu różniły się od listy postulatów Komitetu Strajkowego Stoczni im. Warszawskiego. Za znaczące należy uznać umieszczenie w preambule żądania umożliwienia łączności telefonicznej z Komitetem

Strajkowym Stoczni Gdańskiej.



Postulaty strajkujących w sierpniu 1980 r. w FMS „POLMO” (s. 1). Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichockiego)



Postulaty strajkujących w sierpniu 1980 r. w FMS „POLMO” (s. 2). Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichockiego)

Przedstawiciele centralnych władz partyjnych i rządowych przybyli do Szczecina po południu 19 sierpnia. W trakcie plenum KW PZPR premier Edward Babiuch poinformował o utworzeniu Komisji Rządowej do rozmów ze strajkującymi zakładami. W jej skład weszli m.in.: Kazimierz Barcikowski, który kierował jej pracami, Andrzej Żabiński i Janusz Brych. Wybór Barcikowskiego jako przewodniczącego Komisji Rządowej nie był przypadkowy. Prowadził on już bowiem rozmowy ze strajkującymi pracownikami szczecińskich zakładów podczas tzw. strajku Bałuki, który odbył się pomiędzy 22 a 24 stycznia 1971 r.

Przygotowując grunt pod przyszłe rozmowy, Jan Stopyra, prezydent Szczecina, Henryk Kanicki, wojewoda szczeciński, i Janusz Brych, I sekretarz KW PZPR, ogłosili apel do mieszkańców Szczecina, który został opublikowany w mediach w pierwszy dzień negocjacji. Zaprezentowali się w nim jako skromni urzędnicy dbający o dobro zwykłych ludzi, którym w wyniku fali strajkowej grozi katastrofa komunikacyjna, żywnościowa itp. Jedynym wyjściem z tej sytuacji było według nich zakończenie strajku przynajmniej przez służby komunalne. Spełnienie ich postulatów doprowadziłoby do swobodnego wyciągnięcia strajku ze struktury miasta co znacznie osłabiłoby pozycję MKS w negocjacjach z rządem.

Na wybór Mariana Jurczyka wpływ miało prawdopodobnie kilka czynników: aktywny udział w Komitecie Strajkowym w styczniu 1971 r., następnie długoletnie zasiadanie w prezydium Rady Zakładowej oraz umiejętność klarownego wystawiania się.

„Wyczuwalna niechęć bez oznak nienawiści”

MKS także przygotowywał się do rozmów z Komisją Rządową. Z pewnością jego pozycję negocjacyjną wzmocniła rozszerzająca się fala strajkowa i zwiększająca się w związku z tym reprezentatywność MKS. Rano 21 sierpnia w jego skład wchodził przedstawiciel 53 strajkujących zakładów, którzy byli reprezentowani przez 251 delegatów, wieczorem zaś liczba strajkujących i sympatyzujących z akcją protestacyjną załóg zwiększyła się do 81. Przedstawiciele strajkujących starali się także przygotować merytorycznie do rozmów z wysłannikami władzy, ze szczególnym uwzględnieniem postulatu dotyczącego wolnych związków zawodowych. Strajkujący przed rozpoczęciem negocjacji zadbał także o wymiar symboliczny protestu. W tym

celu bramę stoczniową udekorowali biało - czerwonymi i żółto - białymi flagami oraz obrazem jasnogórskiej Czarnej Madonny i portretem Jana Pawła II.



Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichockiego)



Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichockiego)

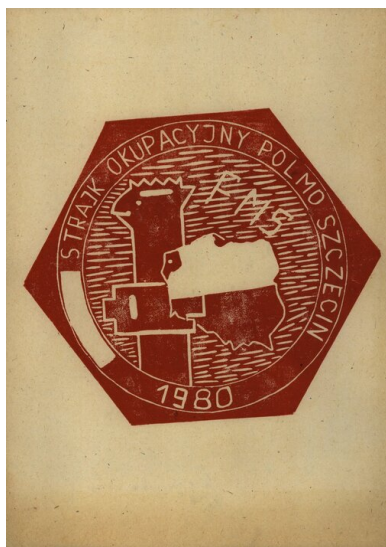
Delegacja rządowa przybyła do Stoczni Szczecińskiej im. Warskiego o godz. 10. Według relacji Barcikowskiego

zaskoczyło ich przyjęcie tłumu oczekującego przed bramą stoczni. On sam, na podstawie doświadczeń komisji rządowej w Gdańsku, która była notorycznie przez mieszkańców miasta wygwizdywana, spodziewał się:

nacisku psychologicznego, obróbki obliczonej na zmiękczenie rozmówców, pozbawienie ich racji moralnych w oczach zgromadzonych robotników.

W Szczecinie zaś członków komisji przywitali „wyczuwalną niechęcią, lecz bez oznak nienawiści”.

Negocjacje pomiędzy MKS a Komisją Rządową można podzielić na dwa etapy: pierwszy, który trwał od 21 do 26 sierpnia, i drugi, trwający od 27 do 30 sierpnia, zakończony podpisaniem porozumień.



Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichockiego)



Z zasobu IPN (dar prywatny Jana Cichońskiego)

Jakie związki, jaka opozycja?

Etap pierwszy charakteryzował się ofensywną postawą Komisji Rządowej, a w szczególności stojącego na jej czele Kazimierza Barcikowskiego. W czasie negocjacji przyjmował on postulaty ekonomiczne jednocześnie blokując postulaty polityczne. Zdołał także poprzez zastosowanie umiejętnej argumentacji, odnoszącej się do ewentualnego upolitycznienia strajku, wymusić na MKS zmianę treści niektórych postulatów politycznych. Już 21 sierpnia udało mu się doprowadzić do zmiany pierwszego postulatu, z którego treści usunięto zapisy dotyczące niezależności związków zawodowych od partii i rządu, wprowadzając zapis brzmiący następująco:

Powołać wolne i niezależne związki zawodowe oraz stworzyć warunki ich niezależnej działalności politycznej, co należy określić w Konstytucji PRL i statucie związku.

Zmianie uległ również postulat dotyczący prześladowań działaczy opozycji i legalnej działalności nowych ugrupowań polityczno-społecznych. Także w tym przypadku strajkujący pod wpływem Barcikowskiego dokonali jego zawężenia. W nowej wersji nie dotyczył on już ugrupowań o charakterze antysocjalistycznym. Równie szybko MKS zrezygnował z postulatu dotyczącego zniesienia cenzury - po pierwszych turach negocjacji domagał się już tylko jej ograniczenia.

W trakcie pierwszego etapu rozmów zapadły także inne decyzje, które miały ogromny wpływ na ostateczny

wynik negocjacji. Do takich należy zaliczyć powołanie z inicjatywy A. Żabińskiego Komisji Redakcyjnej, która miała oficjalnie pracować nad ostateczną treścią uzgodnionych postulatów. W rzeczywistości doprowadziła ona także do przeniesienia części negocjacji ze świetlicy stoczniowej, w której zasiadało kilkaset osób, do wąskiego grona kilkunastu negocjatorów. Prace Komisji Redakcyjnej znacząco wpłynęły na przebieg negocjacji. Już na samym wstępie jej prac postanowiono odłożyć na koniec rozmowy nad pierwszym postulatem. Miało to z jednej strony umożliwić porozumienia dotyczące pozostałych postulatów, z drugiej wymusiło na strajkujących podjęcie próby kontaktu z MKS w Gdańsku. MKS (szczeciński) zaproponował wysłanie wspólnej delegacji strajkujących i Komisji Rządowej do Gdańska celem uzgodnienia treści pierwszego postulatu. Do czasu jej powrotu rozmowy w tym zakresie miały zostać zawieszane. Kazimierz Barcikowski zaakceptował propozycję MKS i ostatecznie do Gdańska pojechały cztery osoby ze strony strajkujących, w tym Stanisław Wądołowski i Waldemar Ban, a ze strony rządowej Janusz Białkowski. Wizyta delegacji szczecińskiej w Gdańsku zakończyła się podjęciem ustaleń, iż bez realizacji postulatów o wolnych związkach zawodowych i zapewnienia bezpieczeństwa strajkującym nie można było zakończyć strajku.



**Polska, Pomorze Zachodnie,
Stargard, 2020. Z przygotowanej
przez IPN - z okazji 40. rocznicy
powstania NSZZ „Solidarność” -
ogólnopolskiej wystawy „TU
rodziła się Solidarność”. Fot. M.
Manowski/IPN**

Wieczorem 24 sierpnia odbyło się posiedzenie MKS, w którym udział wzięli wystannicy z gdańskiego MKS. Na nim podjęto decyzję o tym, iż oba komitety strajkowe wystąpią wspólnie w sprawie pierwszego postulatu dotyczącego powołania wolnych związków zawodowych. Zdecydowano się również, wzorem Gdańska, wydawać pismo strajkowe, które nosiło tytuł „Jedność”.

W poniedziałek 25 sierpnia nastąpiło zjawisko, które możemy określić jako „przełamanie świadomości społecznej”. Objawiło się lawinowym zwiększeniem ilości zakładów, które zgłosiły akces do MKS. Rano w jego skład wchodziły 142 przedsiębiorstwa, po południu gromadził on przedstawicieli 180 załóg.

Efekt kuli śnieżnej i przełom

25 sierpnia, w ostatnim dniu pierwszej części negocjacji, MKS wysłał do Gdańska delegację, która miała uzgodnić wspólną treść pierwszego postulatu. Przedstawiciele Szczecina przywieźli ustalony tekst w nocy z 25 na 26 sierpnia, kończąc w ten sposób prace nad ostatecznym skonkretyzowaniem oczekiwań strajkujących wobec pierwszego postulatu. Od tego momentu żądano powołania samorządnych związków zawodowych funkcjonujących na podstawie art. 2 Konwencji o związkach zawodowych i ochronie praw związkowych ratyfikowanej przez PRL w 1956 r., mających prawo do ogłoszenia strajku. W nowej wykładni zawarto także żądanie wyrażenia przez stronę rządową zgody na przekształcenie się komitetów strajkowych w komitety założycielskie nowych związków zawodowych.

W poniedziałek 25 sierpnia nastąpiło zjawisko, które możemy określić jako „przełamanie świadomości społecznej”. Objawiło się lawinowym zwiększeniem ilości zakładów, które zgłosiły akces do MKS. Rano w jego skład wchodziły 142 przedsiębiorstwa, po południu gromadził on przedstawicieli 180 załóg. Również w tym dniu rozpoczęła się zbiórka pieniędzy na rzecz utworzenia nowych związków zawodowych. Co istotne, włączyły się w nią zarówno protestujące załogi, jak i osoby niezwiązane z akcją.

Przełom w rozmowach nastąpił 26 sierpnia 1980 r. Podczas odbywającego się w tym dniu posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR władze, zmierzając do szybkiego wygaszenia protestu, zdecydowały się ustąpić w kwestii powołania nowych związków zawodowych, pod warunkiem ich działalności w ramach Konstytucji PRL. Od tego momentu tempo negocjacji znacznie przyspieszyło. MKS przedstawił swoje stanowisko Komisji Rządowej 27 sierpnia. Barcikowski nie oponował stanowczo przeciwko żądaniom strajkujących. Wręcz przeciwnie, przedstawił trzy warianty osiągnięcia porozumienia: przeprowadzenie reformy gospodarczej zwiększającej rolę samorządu pracowniczego, uchwalenie nowej ustawy gwarantującej prawo do strajku oraz przeprowadzenie wyborów do obecnych związków zawodowych. Zaproponował także powołanie komisji ekspertów, która miała wypracować ostateczną treść porozumienia w tej sprawie.

Od tego dnia MKS zaczął także otwierać strajk na zewnątrz. Pierwszym tego sygnałem było dopuszczenie do obrad komitetu strajkowego doradców. Jako pierwszy na teren stoczni przybył 27 sierpnia Janusz Korwin-Mikke, który co prawda już 29 sierpnia został decyzją MKS usunięty z powodu sprzedaży swoich broszur podważających pozycje Związku Sowieckiego w relacjach z Polską. W późniejszym okresie prace MKS wsparli eksperci związani z Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość: Jerzy Mikke, prof. Andrzej Tymowski, dr Janina Walukowa, pisarz Andrzej Kijowski i Andrzej Mazur. Ze względu na krótki czas, który spędzili w stoczni, nie odegrali jednak większej roli w negocjacjach.

28 sierpnia do Szczecina przybyła delegacja MKS z Wrocławia. W trakcie rozmów pomiędzy dwoma komitetami podjęto decyzję o przekształceniu szczecińskiego MKS w Międzywojewódzki Komitet Strajkowy Szczecin-Wrocław-Bydgoszcz.

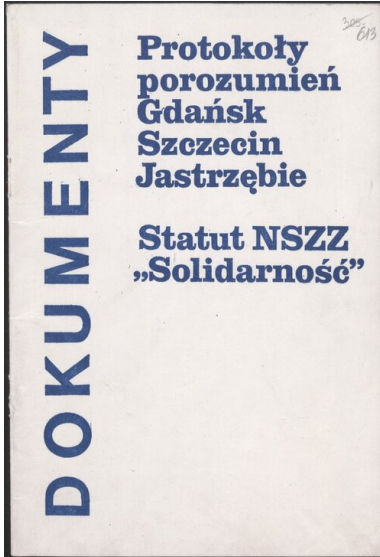
Przedwczesne porozumienie, ustępstwa na rzecz władzy

Ostatecznie MKS i Komisja Rządowa porozumiały się w sprawie końcowego tekstu porozumienia 29 sierpnia w godzinach wieczornych. Problematyczna była tylko treść porozumienia w sprawie pierwszego postulatu stanowiąca odstępstwo od zawartej z gdańskim MKS umowy, w związku z tym podjęta w tym dniu decyzja MKS o zakończeniu strajku budziła kontrowersje. Marian Jurczyk twierdził, iż na decyzję o zakończeniu strajku wpłynęła telefoniczna rozmowa, jaką przeprowadził ekspert MKS dr Edmund Kitłowski z nieznaną osobą z gdańskiego MKS. Według Jurczyka gdański MKS przyjął i zaakceptował decyzję szczecińskiego MKS. Edmund Kitłowski w rozmowie z autorem zanegował tę wersję. Według jego relacji rozmowa miała zupełnie inny charakter, nie padły w jej trakcie żadne słowa, które upoważniałyby Jurczyka do podjęcia decyzji o zakończeniu strajku.

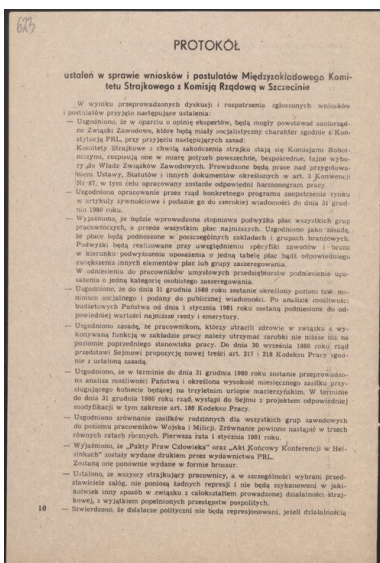
Ostatecznie uzgodniono, że mogą powstać związki zawodowe o socjalistycznym charakterze, które będą działały zgodnie z Konstytucją PRL. Ustalono także, iż MKS i komitety strajkowe przekształcą się w Komisje Robotnicze, które miały zorganizować wybory do władz nowych związków zawodowych. Zapowiedziano także powołanie Komisji Mieszanej, złożonej z przedstawicieli rządu, władz lokalnych i strajkujących, komisji, która miała czuwać nad realizacją porozumień.

30 sierpnia o godzinie 8.30 rozpoczęła się uroczystość podpisania pierwszych porozumień kończących strajki sierpniowe w Polsce. Strajkujący osiągnęli w nich zgodę na powołanie nowych związków zawodowych. Nie w pełni zrealizowali swoje cele w przypadku postulatu dotyczącego zaniechania represjonowania działaczy opozycji – warunek „jeżeli nie godzi to w ustrój polityczny i interesy PRL” w rzeczywistości w żaden sposób nie zmieniał dotychczasowego stanu. Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku punktu poświęconego cenzurze, gdzie zapisano, iż rząd przedstawi propozycje jej ograniczania do 30 listopada. Porozumienie w sprawie

powrotu do pracy osób zwolnionych z przyczyn politycznych także było korzystne dla rządu, bowiem indywidualny tryb rozpatrywania wniosków dawał władzy duże pole do manewru. Bezspornym, aczkolwiek wyłącznie symbolicznym osiągnięciem było uzyskanie zgody na budowę tablicy poświęconej ofiarom Grudnia '70.



Okładka druku zwanego
wydanego w Warszawie w 1980 r.
przez Krajową Agencję
Wydawniczą, w której zawarto
m.in. tekst... Z zasobu IPN



...Protokołu ustaleń w sprawie wniosków i postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z Komisją Rządową w Szczecinie, zawartego 30 sierpnia 1980 r. Pierwsza strona treści tego dokumentu... Z zasobu IPN

34
624

twój nie bódz w sposób przestępczy godził w ustroj socjalistyczny i podważał interesy PRL, lub nie popiełniał przestępstw popełnionych.

Tworzenie organizacji może nastąpić zgodnie z ustawodawstwem PRL.

Stwierdzono, że pomiędzy rewolucją się dialog między Kościołem Rzymsko-Katolickim a Państwem. Uszczelnienie się będzie strony dialogu do środków masowego przekazu.

Ugoda została wdrożona w ramach Biura Głównego Szeregu tablicy umiarkowanej klasy wyrażenia z grudnia 1979 roku. Forma i treść tablicy została uzgodniona z Dyrekcją Biurom, z Archiwum miasta Szczecina i Komisją Mierniczą powołaną przez rząd PRL.

Termin realizacji — do 31 grudnia 1980 roku.

Ugoda została na szerokość dialogu poprawę jakości w Polsce, a w szczególności zapewnienia w pełni i ujednolicenia opłat za usługi ubezpieczeniowe. Utrzymanie w mocy dyscyplinarnych sankcji na kłótnie, rozrywki, koczowniczość i wywózki.

Przyjęto za konieczność ustanowienia w ramach oświaty powołanego użytku programu w ramach kontroli sektora państwowego i prywatnego, a w szczególności zapewnienia tzw. „człowiek podwyżki cen”.

Ugoda została, że Dyrekcja szt. i twórczości w sklepach wewnętrznych przedsiębiorstw i instytucji będzie oparta na takich samych warunkach.

Ugoda, że ustalenie dokonania poprawy zapewnienia jakości w miarę do dnia 31 grudnia 1980 roku. Należycie w tym samym terminie zostanie przedstawiony program poprawy zapewnienia jakości w miarę i uwzględnieniem ewentualnej możliwości wprowadzenia systemu kartkowego.

Ugoda, że w sklepach „Przebieg” nie będzie powoływano sprzedawców deficytowych artykułów powołanego użytku produkcji krajowej.

Ugoda, że została podjęta symulacja działania mającej na celu wyeliminowanie wszelkich zjawisk i zjawisk w przedsiębiorstwach. Odpowiednie wnioski w tym zakresie zostały podane do wiadomości publicznej, a w przyszłości reakcja na powstanie nieprawidłowości będzie szybka i skuteczna.

Ugoda, że zostało wdrożone podjęcie zapewnienia w materiałach wszystkich zakładów pracy (zakładach i oddziałach).

Ugoda, że zostało wdrożone za działalność strajkową w latach 1979-80 zgodnie z prawem do pracy na drodze indywidualnego rozpatrzenia powołanych wniosków przez Dyrekcję i Związki Zawodowe.

Ugoda, że do dnia 30 listopada 1980 roku zostanie przedstawiony sposób realizacji ogólnego działania oświaty PRL.

Ugoda, że została opracowana: przedstawienie do dnia 31 grudnia 1980 roku planu pracy w ramach realizacji programu wprowadzenia wszystkich wydziałów szkodliwych lub innego sposobu regulacji skrócenia czasu pracy.

Ugoda, że zostało przedstawiony przez rząd program rozwiązania kwestii mieszkaniowej z zagwarantowaniem, aby okres osiedlenia nie trwał dłużej niż pół roku.

Przyjęto zasadę, aby pracownicy nieprawidłowych się na stanowiskach kierowniczych przeliczyć na liczbę i nie różnorodność.

Ugoda, że w 1 stycznia 1981 roku zostanie zwiększona wysokość diet. W sprawie tej propozycja przedstawiona została przez rząd do 30 września 1980 roku.

Do osób die przebiegających robotników i na kursy zawodowe na koci zakładów można kierować tylko pracowników wyrażających się w pracy zawodowej i tych, którzy poprzez utratę zdrowia zmniejszają do zmiany stanowiska pracy. Do tych osób i na kursy zawodowe dołączają być Związki Zawodowe w porozumieniu z kierownictwem zakładu.

Ugoda, że w sprawie państwowej opłaty w terminie do 31 grudnia 1980 roku 11

...jej strona druga... Z zasobu IPN

625

zmodyfikowana Karta Szczecińska uwzględniająca również rozwiązania ogólne i wynikające z Karty Szczecińskiej dotyczące pracowników przedsiębiorstw zatrudnionych na terenie Szczecina.

W czasie trwania strajku można uruchomić pracowników usług strajkujących, jeżeli w wyjątkowych okolicznościach i kategorii osobistego zaangażowania. Po przyłączeniu do pracy pracownicy otrzymują 100% zarobka wynikającego z kategorii osobistego zaangażowania za czas strajku.

Ugoda, że treść każdego porównania ogłoszenia zostanie w całości w lokalnych środkach masowego przekazu (prasa, radio, telewizja) oraz przekazywana w całości PAP ośmiu zamieszczenia w serwisie informacyjnym.

Postanowienia końcowe

W wyniku pracy Komisji Rządowej i Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Szczecinie, przygotowano i podpisano porozumienie.

Przez Rady Ministrów powołano Komisję Mierniczą składającą się z przedstawicieli rządu, robotników i władz wojewódzkich (po pięć osób). Przedstawiciel Komisji będzie przedstawicielem rządu, a zastępcami: przedstawiciel obojczy i przedstawiciel władz wojewódzkich, tworzą oni Prezydium Komisji. Zadaniem Komisji będzie stworzenie warunków realizacji ustaleń porozumienia i informowania o przebiegu pracy Komisji i realizacji porozumienia.

W przypadku powstania sporów kwestii oświaty — przed podjęciem jakichkolwiek działań — mają obowiązek wziętych konsultacji w ramach Prezydium Komisji lub obojczy Mierniczej.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy apeluje do wszystkich należących do pracy o podjęcie wszelkich działań zmierzających do nadrobienia w jak najkrótszym czasie strat jakie spowodowała naradawa w wyniku strajku w pracy.

ZA MIĘDZYZAKŁADOWY KOMITET STRAJKOWY	ZA KOMISJĘ RZĄDOWĄ
1. Przewodniczący MKS Marian Jurek	1. Wicepremier Kazimierz Barcikowski
2. Wiceprzewodniczący MKS Kazimierz Fuchstein	2. Z-ca Czołoka Biura Politycznego Sekretarz KC PZPR Andrzej Żabłowski
3. Wiceprzewodniczący MKS Marian Juszcak	3. I Sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych

Szczecin, dnia 30 sierpnia 1980 roku

...i trzecia, końcowa, z
nazwiskami sygnatariuszy. Z
zasobu IPN

Podsumowując przebieg strajków sierpniowych w województwie szczecińskim należy stwierdzić, iż były one zakorzenione w protestach z Grudnia '70 i Stycznia '71. Szczecińskie przywództwo strajkowe pozbawione wsparcia ekspertów i broniące się przed posądzeniem o polityczną działalność zdołało uzyskać porozumienie, które umożliwiło późniejszą budowę NSZZ „Solidarność”, czyniąc Szczecin jedną z kolebek nowego związku oraz późniejszego odzyskania przez Polaków wolności.

COFNIJ SIĘ